

Front zach. Wczoraj w ciągu dnia 1000 ciężkich bombowców ameryk. pod osłoną 1000 myśliwców atakowało węzeł kolej. Hamm / 65 km. na wsch. od Essen/, łączący front zach. z Zagłębiem Ruhry, Belgią / węzeł kolej. Walines/ na pñ. od Brukseli i lotniska w pobliżu Gandawy/, oraz Francją /lotnisko obok Lille/. Jeden bombowiec nie powrócił. W nocy z piątku na sobotę skoncentrowany nalot wielkich bombowców RAF. "Moskitó" na Kolonię. W czasie ataku, który trwał 10 min. zrzucono wielką ilość bomb zapalających, oraz również bomby dwutonowe. Wszystkie samoloty powróciły. Ub. nocy nalot niewielkiej ilości samolotów na Anglię, nieliczne ofiary, szkody nieznaczne. Front ros. i połud. w ch. Wczorajszy kom. ros. był najkrótszy ze wszystkich, wydanych w ciągu ub. 6-ciu miesięcy. Stwierdza on, że wzdłuż całego frontu nie było żadnych istotnych zmian. Korespondenci donoszą o dalszych gwałtownych walkach w rej. Karpát, gdzie jednak Manstein nie odniósł żadnych istotnych sukcesów. Przeprowadzał on swoje kontrataki na wsch. i połud. od Stanisławowa z wielkim nakładem sił, rzucając do walki po 100 czołgów i 150 bombowców nurkowych. -

Koresp. donoszą o wielkich ruchach wojsk na tyłach linii ros. Jeden z koresp. ameryk. w Moskwie doniósł ub. nocy, że Rosjanie koncentrują wielkie siły i przygotowują się do wielkiego, masywnego uderzenia, które być może zbiegnie się z oczekiwaną w bliskim czasie ofensywą od zachodu. Być może, że Rosjanie wybiorą najkrótszą drogę, wiedącą do Niemiec przez Polskę i Czechosłowację. W tym tkwi przyczyna tak zaciętego oporu Niemców przy przyłęczach karpackich. -  
W piątek w ciągu dnia ameryk. ciężkie bombowce, stacjonowane we Włoszech wykonały nalot na Bukareszt i Turno-Severin. Z pośród 100 myśliwców npl., które próbowały oporu zestrzelono 35.